

Księga Rodzaju

Rozdział 17

1. A gdy Abram miał dziewięćdziesiąt dziewięć lat, ukazał mu się Pan i rzekł do niego: Jam jest Bóg Wszechmogący. Służ Mi i bądź nieskazitelny, 2. chcę bowiem zawrzeć moje przymierze pomiędzy Mną a tobą i dać ci niezmiernie liczne potomstwo. 3. Abram padł na oblicze, a Bóg tak do niego mówił: 4. Oto moje przymierze z tobą: staniesz się ojcem mnóstwa narodów. 5. Nie będziesz więc odtąd nazywał się Abram, lecz imię twoje będzie Abraham, bo uczynię ciebie ojcem mnóstwa narodów. 6. Sprawię, że będziesz niezmiernie płodny, tak że staniesz się ojcem narodów i pochodzić będą od ciebie królowie. 7. Przymierze moje, które zawieram pomiędzy Mną a tobą oraz twoim potomstwem, będzie trwało przez pokolenia jako przymierze wieczne, abym był Bogiem twoim, a potem twego potomstwa. 8. I oddaję tobie i twym przyszłym potomkom kraj, w którym przebywasz, cały kraj Kanaan, jako własność na wieki i będę ich Bogiem. 9. Potem rzekł Bóg do Abrahama: Ty zaś, a po tobie twoje potomstwo przez wszystkie pokolenia zachowujcie przymierze ze Mną. 10. Przymierze, które będziecie zachowywali między Mną a wami, czyli twoim przyszłym potomstwem, polega na tym: wszyscy wasi mężczyźni mają być obrzezani; 11. będziecie obrzezywali ciało napletka na znak przymierza waszego ze Mną. 12. Z pokolenia w pokolenie każde wasze dziecko płci męskiej, gdy będzie miało osiem dni, ma być obrzezane; sługa urodzony w waszym domu lub nabyty za pieniądze; każdy obcy, który nie jest potomkiem twoim - 13. ma być obrzezany; obrzezany ma być sługa urodzony w domu twoim lub nabyty za pieniądze. Przymierze moje, przymierze obrzezania, będzie przymierzem na zawsze. 14. Nieobrzezany, czyli mężczyzna, któremu nie obrzezano ciała jego napletka, taki człowiek niechaj będzie usunięty ze swojej społeczności; zerwał on bowiem przymierze ze Mną. 15. I mówił Bóg do Abrahama: Żony twej nie będziesz nazywał imieniem Saraj, lecz imię jej będzie Sara. 16. Błogosławiąc jej, dam ci i z niej syna, i będę jej nadal błogosławił, tak że stanie się ona matką ludów i królowie będą jej potomkami. 17. Abraham, upadłszy na twarz, roześmiał się; pomyślał sobie bowiem: Czyż człowiekowi stuletniemu może się urodzić syn? Albo czy dziewięćdziesięcioletnia Sara może zostać matką? 18. Rzekł zatem do Boga: Oby przynajmniej Izmael żył pod Twą opieką! 19. A Bóg mu na to: Ależ nie! Żona twoja, Sara, urodzi ci syna, któremu dasz imię Izaak. Z nim też zawrę przymierze, przymierze wieczne z jego potomstwem, które po nim przyjdzie. 20. Co do Izmaela, wysłucham cię: Oto pobłogosławię mu, żeby był płodny, i dam mu niezmiernie liczne potomstwo; on będzie ojcem dwunastu książąt, narodem wielkim go uczynię. 21. Moje zaś przymierze zawrę z Izaakiem, którego urodzi ci Sara za rok o tej porze. 22. Wypowiedziawszy te słowa, Bóg oddalił się od Abrahama. 23. Wtedy Abraham, wziawszy swego syna, Izmaela, i wszystkich zrodzonych w jego domu lub tych, których nabył za pieniądze - wszystkich swych domowników płci męskiej - jeszcze tego samego dnia obrzezał ciało ich napletka, tak jak mu to nakazał Bóg. 24. Abraham miał lat dziewięćdziesiąt dziewięć, gdy obrzezano ciało jego napletka,

25. a Izmael miał lat trzynaście, gdy obrzezano ciało jego napletka. **26.** Tego samego dnia zostali więc obrzezani: Abraham i syn jego Izmael, **27.** a wraz z nimi zostali obrzezani wszyscy jego domownicy - słudzy urodzeni w jego domu albo obcy nabyci za pieniądze.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.